

Protokół nr 10/2025 z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w dniu 10 lutego 2025 r.

Posiedzenie Komisji VII kadencji Rady przy udziale 11 członków Komisji

(lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu), jak również

p. Katarzyny Michalik Prezesa Zarządu, Dyrektora Szpitala Joannitas w Pszczynie samorządowej sp. z o.o. w restrukturyzacji, p. Joanny Sojki Dyrektora ds.

medycznych, p. Barbary Zejmy – Oracz Dyrektora ds. organizacyjno-prawnych oraz

p. Aleksandry Folek – Krupnik Kierownika Biura Rady Powiatu **(lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.)**, otworzyła o godzinie 15⁰⁰ Przewodnicząca

Komisji Edyta Waleczek. Poinformowała, że tematem posiedzenia będzie:

- 1)** informacja nt. funkcjonowania Szpitala w Pszczynie,
- 2)** zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3)** sprawy bieżące, w tym:
 - zapoznanie się ze sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński w 2024 roku,
 - przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych, Komisji Finansów oraz Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 20 stycznia 2025 r.,
 - wolne głosy.

Kontynuując zapytała, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdziła, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.

Ad. 1) Informacja nt. funkcjonowania Szpitala w Pszczynie.

Zgodnie z pierwszym punktem porządku obrad Przewodnicząca Komisji udzieliła głosu p. Katarzynie Michalik, celem przedstawienia informacji nt. funkcjonowania Szpitala w Pszczynie.

Prezes omówiła powyższe, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że ogólnie zakres, jaki został przedstawiony jest optymistyczny, ale jego osobiście zaniepokoiło, to co p. Prezes powiedziała na koniec. Mianowicie, że de facto nie widać, że coś ma się poprawić, a wszyscy liczyliśmy na to,

że będzie finansowanie i powiększenie środków za punkty, jednak dalej stoimy w miejscu, co jest niepokojące. Przekazał, że z drugiej strony p. Prezes mówiła o rozwoju i widzimy, że aby Szpital rozwijał się, a wiemy, jakie kłopoty mają szpitale ościenne, to należy cieszyć się, że mamy taki. Dodał, że można cieszyć się jednak połowicznie, bowiem nie ma mechanizmu rozwojowego, bowiem p. Prezes powiedziała, iż chciałoby się rozwijać, ale niestety nie ma takiej możliwości. Przekazał, że jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze, które pozwoliłyby nam w jakiś sposób wszystko rozwinąć. Dodał, że miały być do pozyskania środki z KPO na szpitalnictwo, aby szpitale powiatowe, które są najważniejsze w naszym systemie, jeśli chodzi o opiekę zdrowotną były w jakiś sposób wsparte środkami, ale na razie prócz zapowiedzi nic się nie dzieje. Przekazał, że to na pewno niepokoi radnych, bowiem wszyscy chcieliby być bezpieczni, jeśli chodzi o Szpital i mieć, gdzie się leczyć, ale również chodzi o personel, który chce być bezpieczny nie tylko pod względem wyposażenia, ale całej infrastruktury, która tam powinna się rozwijać i dawać zabezpieczenie nam wszystkim, bowiem o nas wszystkich chodzi. Kolejno poprosił, aby p. Prezes powiedziała, o czym radni powinni wiedzieć i co już należałoby wykonywać, aby za chwilę nie okazało się, że będzie kłapa. Dodał, że Powiat już, to przerabiał, jeśli chodzi o Szpital, bowiem wiemy, jak było kiedyś, kiedy w Szpitalu była „Dializa”, a jak teraz sobie Szpital radzi. Przekazał, że dzierżawca organizował całe leczenie w Szpitalu na trzech piętrach. Dodał, że dochodziło do tak absurdalnych sytuacji, o czym nie przystaje nawet wspominać. Przekazał, że jest, to ważne i należałoby dać ze strony Szpitala na to wizję, aby radni również widzieli, w jakim miejscu jesteśmy. Dodał, że z tego, co powiedziała ogólnikowo p. Prezes jest wszystko mało, ale trzeba mówić konkretnie, że w takiej sytuacji Szpital jest, to trzeba zrobić, aby Szpital przetrwał. Przekazał, że chodzi o to, aby móc wyprzedzająco wykonać ruchy, a nie później na końcu, w rozpacz, by nie okazało się, że jesteśmy w sytuacji, z której nie dźwigniemy się. Dodał, że jak zaczął uciekać pracownicy, to nie odzyskamy ich. Przekazał, że największy skarb, jaki posiada każdy zakład opieki zdrowotnej, to jest personel. Zwrócił uwagę, że jak ma się personel i możliwości leczenia, to pacjenci zostaną przywiezieni, co nie stanowi problemu, ale trzeba go mieć. Przekazał, że trzeba jeszcze zagospodarować resztę. Dodał, że należy dać wytyczne i oczekiwania, co Dyrekcja widzi, aby o tym rozmawiać. Przekazał, że widać, iż różdżka użyta nie zostanie mimo, że wszyscy na nią liczyli, iż coś się stanie, ale widzimy niestety, że jest, jak jest, dlatego należy, to w jakiś sposób rozwijać. Przekazał, że widzi po p. Prezes, że nie jest ciekawie,

ale trzeba o tym powiedzieć. Kolejno poprosił p. Prezes, aby przybliżyła w jakim momencie teraz jesteśmy i jakie ruchy trzeba wykonywać oraz co jest niezbędne.

Prezes w nawiązaniu do środków z KPO przekazała, że jedne środki, praktycznie zostały uruchomione, bowiem złożony został wniosek, ale czekają na ocenę.

Dodała, że jeśli przejdzie pozytywnie, Szpital będzie miał 20.000.000 zł do wykorzystania na poprawę infrastruktury. Przekazała, że w kolejce stoją środki na ogłoszony konkurs na cyberbezpieczeństwo i pewnym jest, że te środki zostaną uruchomione. Kolejno poinformowała, że pod koniec roku mają być środki związane ogólnie ze szpitalnictwem. Dodała, że teraz uruchomiono dużą pulę dla POZ dla szpitali ogólnopolskich, tam gdzie Szpital w Pszczynie nie łapie się, czyli dla szpitali onkologicznych. Przekazała, że z czego mogli skorzystać, skorzystali. Następnie przekazała, że to nie jest tak, że wcześniej nie mówiono o czymś radnym, tylko zmienia się sytuacja. Dodała, że rok temu była rozmowa o sytuacji Szpitala i o tym, co jest potrzebne do zrobienia, ale nie było wtedy takich oczekiwań ze strony kadry, jeśli chodzi o sprzęty i infrastrukturę. Przekazała, że jest, to nowy temat, a nie jakiś wcześniejszy, który był zamykany pod dywan. Dodała, że najprościej jest znaleźć środki na sprzęty z uwagi na pomoc gmin i sponsorów, czy fundacji, natomiast gorzej jest, jeśli chodzi o bieżącą działalność. Przekazała, że jeśli chodzi o infrastrukturę i to, co jest oczekiwane, to jest, to na pewno blok operacyjny, ale to wiadomo, iż są to środki, które nie są wpisane w dofinansowania z KPO. Kolejno przekazała, że ultrasonograf, który będzie wykorzystywany na bloku operacyjnym do znieczuleń, tzw. blokad, dzięki czemu pacjent jest krócej w Szpitalu, mniej cierpi. Dodała, że jest, to nowa procedura, którą wdrożyli. Przekazała, że na razie będą chcieli wykorzystywać starą aparaturę ultrasonograficzną, jednak oczekiwania anestezjologów, którzy przyszli do pracy do Szpitala są inne. Przekazała, że wskazany byłby również lifting OIOMu, gdzie personel skarży się na okna, podłogę i drzwi. Dodała, że porodówka również wymaga liftingu. Przekazała, że oczekiwania na OIOM z racji coraz trudniejszych pacjentów są a propo wysokospecjalistycznych sprzętów do monitorowania pacjenta. Dodała, że są, to potrzeby, które są zgłoszone, plus pracownia endoskopii. Kolejno w odniesieniu do finansowania przekazała, że NFZ nadal nie zapłacił za zeszły rok i są w trakcie ugod. Dodała, że wszystko zależy od tego, kiedy NFZ wypłaci środki, bowiem jak wypłaci je jutro będą w stanie jakoś dalej funkcjonować i wypracowywać nadwykonania. Przekazała, że generalnie, choć jeszcze nie wie, jak w tym roku, ale to, co wypracowywali w zeszłym roku, gdyby NFZ wypłacił, to starczyłoby na działalność, choć byłby jakiś niewielki minus,

ale nie druzgocący. Dodała, że z racji tego, iż są takie opóźnienia nie może być tak, że NFZ nisko przeliczy ryczałt na kolejny rok. Przekazała, że teraz pracuje na tzw. prowizorium, czyli ryczałcie niecałe 100.000 zł większym niż w zeszłym roku. Dodała, że jeśli NFZ za to, co zrobili nie przeliczy im wyżej, będzie potężny kłopot w dalszym funkcjonowaniu i będą musieli się zastanowić co dalej robić, czy coś ograniczyć, czy coś zamknąć, skąd pozyskać środki na regulowanie należności. Zwróciła uwagę, że są w procesie sanacji, której podstawą jest regulowanie płatności na bieżąco. Poinformowała, że w zeszłym roku była taka sytuacja w listopadzie, że NFZ przeciągał płatność i z niektórymi kontrahentami musiała dogadywać się o przesunięcie terminu płatności o 10 dni naprzód, na co trzeba było porozumienie, bo gdyby przeciągnęła o 30 dni, trzeba byłoby ogłosić upadłość, a sami wiemy, czym to się kończy. Dodała, że są, to poważne problemy, z którymi mierzy się na co dzień i teraz w piątek wybiera się do NFZ, więc będzie widziała coś więcej. Zapytała, w jakim kraju funkcjonujemy, jeżeli za III kwartał otrzymała tylko 50%, jak ma zapłacić ludziom? Dodała, że kredytuje leczenie pacjentów, bowiem 3.000.000 zł zostały zamrożone za to, że przelecyli pacjentów, którzy potrzebowali pomocy, a nie za wykonanie przysłowiowego biustu, czy ust, co jest oburzające, ale potem Szpital poniesie konsekwencje.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że NFZ płaci Szpitalowi za nadwykonania w różnych okresach, ale na pewno jest, to lepsze niż ich nie mieć. Dodał, że jakby nie było nadwykonań, to nie byłoby środków i byłyby mniejsze kontrakty. Przekazał, że nadwykonania zawsze powodują to, że możemy liczyć na większy kontrakt, że będą za to dodatkowe środki, za 5, czy 8 miesięcy, ale będą. Dodał, że dobrze byłoby, aby Powiat również dołożył Szpitalowi środków, aby nie było sytuacji, że Szpital musi zmagać się z tym, że jak NFZ nie płaci w terminie, to wszystko leży. Zwrócił uwagę, że Szpital jest w postępowaniu, w jakim jest i wiemy, w jaki sposób może się, to skończyć. Dodał, że szpitalom, które nie są w takiej sytuacji jest dużo łatwiej przesuwać o parę miesięcy płatności, co w tym momencie nie jest możliwe.

Prezes przekazała, że w przypadkach, o których mówił rośnie dług. Dodała, że cały czas jest w kontakcie z Zarządem Powiatu i cały czas informuje o sytuacji finansowej, a Szpital otrzymał wsparcie którego potrzebował. Przekazała, że wiedzą, iż mogą liczyć na Powiat na tyle, na ile ma możliwości. Dodała, że wie, iż jak będzie sytuacja kryzysowa usiądą do stołu i będą zastanawiać się, co zrobić, aby ją zażegnać. Przekazała, że osobiście nie może brać pieniędzy na zapas.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chodzi o to, aby funkcjonować.

Prezes przekazała, że funkcjonują i należy cieszyć się z tego, jak daleko zaszli.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że wszyscy cieszą się i wszyscy, którzy obserwują, jak wyglądają płatności oraz to, z czym należy zmagać się, dobrze wiedzą, jak to wygląda.

Prezes przekazała, że problemem jest zwłoka płatności za nadwykonania, bowiem to przesądza o tym, czy utrzymują płynność, czy nie.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jemu chodziło o kwotę pożyczki, która pozwoli na bieżące funkcjonowanie. Dodał, że to nie jest tak, że coś bierzemy, lokujemy i tego nie ma, bowiem to powraca. Przekazał, że chodzi o to, aby to było ruchome, że finansujemy, przychodzą środki z NFZ, wycofujemy powiatowe w miejsce skąd przyszły. Dodał, że należy robić nadwykonania i nie ma o czym mówić. Przekazał, że wiemy, jak to wygląda, gdzie indziej wiemy, że inne szpitale nie wykonują nadwykonań i zamykają oddziały, tylko mają ten plus, że podlegają pod urząd marszałkowski, a Szpital w Pszczynie jest spółką. Dodał, że spółki muszą wszystkim przejmować się.

Prezes przekazała, że szpitale kliniczne mają fantastyczny wynik finansowy i lepsze finansowanie, bowiem do nich trafiają pacjenci diagnozowani u nich.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że to wszystko jest niepoważne i szpitale powiatowe przyjmują największy ciężar, bowiem przyjmują pacjenta w ciężkim stanie, a otrzymuje za to nieadekwatne środki do tego, co wykonują, co jest w jego ocenie nieporozumieniem. Dodał, że taki pacjent najwięcej kosztuje, trzeba robić wokoło niego najwięcej, a środków jest mało. Przekazał, że Szpitale kliniczne otrzymują zdiagnozowanego pacjenta, wyższe środki, bowiem nad nim „medytują” i zastanawiają się, jak go dalej leczyć. Dodał, że są, to ogromne niesprawiedliwości, jeśli chodzi o szpitale miejskie i powiatowe. Przekazał, że szpitale miejskie dają sobie radę z uwagi na to, że mają ogromne budżety, przykładowo po 1.500.000.000 zł, np. Beskidzkie Centrum Onkologii. Kolejno wyraził szacunek i zadowolenie z osiągnięć Szpitala i oby tak dalej, żeby Szpital był rozwijany.

Radny Rafał Wróbel wyraził chapeau bas, bowiem to, co było, a co jest teraz, jak wygląda Szpital, jak są w nim obsługiwani pacjenci, to nie ma o czym mówić, tylko

złożyć podziękowania. Kolejno zapytał, jaka jest suma nadwykonań, ile NFZ ma do zapłacenia za nie?

Prezes przekazała, że jest, to około 3.000.000 zł.

Radny Rafał Wróbel zapytał, czy 6.000.000 zł jest długu?

Prezes przekazała, że 3.000.000 zł, to amortyzacja, a 3 mln zł nadwykonania.

Przekazała, że w tym są również nadwykonania limitowe, co obarczone jest ryzykiem, czy za nie NFZ wypłaci, czy nie.

Radny Rafał Wróbel zapytał, jak to wygląda procentowo?

Prezes przekazała, że jest, to 600.000 zł na ZPO i przysłano im aneks końcowo-roczny z wypłatą 25.000 zł.

Radny Rafał Wróbel zapytał, jaka była motywacja ze strony NFZ, że wypłacono tylko 50% za kwartał?

Prezes przekazała, że chodziło o brak pieniędzy.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że rozumie, iż pieniędzy nie ma i nie będzie. Dodał, że energia na szarpanie się z NFZ mogłaby iść w innym kierunku, a nie żeby się szarpać o coś, co jest logiczne i co powinno być zapłacone. Przekazał, że chodzi o udzielanie pomocy pacjentom, a nie jakieś widzimy się p. Prezes i personelu, co jest upokarzające, że muszą prosić się o pieniądze, które powinny być na koncie zapłacone za świadczenia. Kolejno zapytał, jaki jest średni dzienny koszt jednego pacjenta w Szpitalu? Dodał, że wie, iż są różnice pomiędzy poszczególnymi oddziałami.

Prezes przekazała, że w przypadku pacjenta internistycznego pobyt hotelowy stanowi około 400 zł na dobę, bez świadczeń. Dodała, że w przypadku oddziałów zabiegowych, jak chirurgia, koszt wynosi około 600 zł, na ortopedii jest trochę taniej, najdroższy natomiast jest OIOM, gdzie pobyt idzie w kwotę ponad 1.000 zł, z uwagi na wysokospecjalistyczną aparaturę.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że można powiedzieć, że średnia kwota, to około 500 zł na jednego pacjenta. Kolejno zapytał, o parking przy Szpitalu?

Prezes przekazała, że nie próżnowano w tej kwestii.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że trochę przeraża jego, bowiem dochodzą do niego informacje, że ARiPZP w Pszczynie ma się nim zająć. Zapytał, czy jest, to prawdą?

Prezes przekazała, że przedstawiciele spółki byli na rozmowie. Dodała, że nie zna jej sytuacji, ani sposobu działania, pooglądali wszystko, mieli dać ofertę, ale jeszcze tego nie uczynili. Przekazała, że rozmawiano, jak zorganizować parking. Dodała, że firma, która obsługuje parking jest chętna, aby pójść na jakieś ustępstwa i wprowadzenie rozwiązań i nie chcą opuścić Szpitala.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że osobiście również nie chciałby.

Prezes przekazała, że jeśli mieliby sami, to zorganizować, musieliby wydać ponad 500.000 zł na zakupy, doprowadzenie prądu w infrastrukturę, a później byłaby kwestia obsługi. Dodała, że obecnie już trzeci tydzień czeka na ofertę ARiPZP w Pszczynie.

Radny Rafał Wróbel zapytał, czy wtedy będzie można usiąść i porozmawiać, jakby to miało wyglądać, jaką wizję ma ARiPZP oraz jaką ofertę przedstawiła.

Prezes przekazała, że spółka wydawała się być zainteresowana.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że oni zajmują się takimi rzeczami tylko, że z jego strony nie było jego intencją, to żeby przekazać parking z jednej firmy do drugiej. Dodał, że miał na myśli to, aby wszystkie pieniądze z parkingu trafiały do Szpitala. Przekazał, że osobiście jest bardzo ciekawy, ile ARiPZP zaproponuje za obsługę parkingu i jak będzie chciał podzielić się ze Szpitalem dochodami z tej działalności.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jak jest już poruszany temat parkingu, to osobiście, jak wczoraj był w górach zauważył, że bardzo dobrym rozwiązaniem było, jak stały dwa szlabany i postawiony był parkometr do płacenia kartą, bądź gotówką. Dodał, że osobiście wjechał, pobrał bilet, poszedł, przyszedł wieczorem pod czytnik i za cały dzień zapłacił 15 zł. Przekazał, że taki sposób nie wymaga obsługi, wszystko przebiega szybko i sprawnie. Dodał, że gdybyśmy mieli takie rozwiązanie przy Szpitalu, rozwiązałoby wszystko.

Prezes przekazała, że takie rozwiązanie kosztuje ponad 500.000 zł.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że jak parking zarobi 50.000 zł – 70.000 zł na miesiąc, to szybko się to spłaci. Dodał, że jego zdaniem należy, to przemyśleć.

Kolejno zapytał p. Prezes, w jaki sposób rozwiązać sprawę endoprotez? Dodał, że czas ucieka, a p. Prezes wspomniała, że operatywa, która przychodzi, chce to robić i jak nie będziemy tego mieli, to ortopedia będzie w pewnym sensie okaleczona. Przekazała, że pacjenci idą tam, gdzie się je wykonuje. Zapytał, jaki byłby koszt sfinansowania możliwości wykonywania endoprotez?

Prezes przekazała, że aby mieć możliwość wykonywania endoprotez, należy mieć zrobionych 120 jednego typu i 60 drugiego.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że z tego, co jest jemu wiadomo bardzo dużo ludzi w różnych ośrodkach płaci 100% za wykonanie endoprotezy. Przekazał, że może można byliby zaproponować, że ktoś dopłaci 30%, a resztę sfinansuje Szpital, aby móc w przyszłości wykonywać endoprotezy.

Radny Krystian Szostak zapytał przedmówcę, czy będzie gwarancja, że Szpital otrzyma kontrakt?

Radny Aleksander Malcher przekazał, że mówi, aby zastanowić się nad tym, bowiem jego zdaniem jest, to warte przemyślenia nieważne, czy będzie, to 10%, czy 25%. Dodał, że niektórzy na pewno zapłaciliby. Przekazał, że należałoby policzyć koszty, aby wreszcie ortopedia miała możliwość wykonywania tych procedur, inaczej przez cały czas będziemy się z tym borykać, a jest, to ważne. Dodał, że jest, to warte zainwestowania. Zwrócił uwagę, że jak stracimy operatywę, to później możemy wydać na wszystko, ale będziemy siedzieć przy stole i płakać. W związku z powyższym poprosił, aby zastanowić się nad tym.

Prezes przekazała, że spotykali się niedawno, gdzie była mowa o kosztach i mieli w głowie plan, aby rozliczać pobyt pacjenta, jako uraz, czyli nie będą musieli zainwestować 1.000.000 zł, tylko 500.000 zł, jednak NFZ bardzo obruszył się i powiedział, że absolutnie nie przyjmie tych rozliczeń. Dodała, że drążyła jeszcze temat i w piątek nadal będzie, to robić, bowiem osobiście uważa, iż można, to rozliczyć i tak też uczynią, a później będą kłócić się. Kolejno w odniesieniu do komercji przekazała, że jeśli każą dopłacić pacjentowi chociaż złotówkę, wchodzi w strefę komercji, do czego muszą wydzielić personel, blok operacyjny.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że nie zna tych obostrzeń.

Prezes przekazała, że mogą incydentalnie robić takie zdarzenia, ale jeśli ktoś zauważy, że Szpital robi, to komercyjnie, będzie problem.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że byłyby z tego problemy, więc to odpada, dlatego należy zastanowić się, jak to zrobić.

Prezes przekazała, że puszczone zostały przetargi na implanty i powoli będą „rzeźbić” liczbę.

Radny Aleksander Malcher wyraził zadowolenie, bowiem są, to kierunki, które należy wykonać, a po zakończeniu wszystko powinno hulać i tak należy zrobić z kolejnymi rzeczami, bowiem jak coś nie przynosi dochodów, to jest problem. Dodał, że trzeba zacząć od tego, aby poszczególne działy zaczęły przynosić dochody.

Podczas obrad posiedzenie Komisji opuścił radny Michał Pudelko, w związku z czym obecnych pozostało 10 radnych.

Dyrektor ds. Medycznych Joanna Sojka przekazała, że tak jak powiedziała p. Prezes poczyniły już pewne kroki, ale wiąże się, to z wydatkami, m.in. szyna, to koszt 25.000 zł – 27.000 zł, dwie szafy na blok operacyjny, co stanowi koszt 30.000 zł za jedną sztukę. Dodała, że są to decyzje, które są odwlekane nie dlatego, że nie widzą sensu, tylko chodzi o pieniądze.

Prezes przekazała, że zarejestrowali fundację i czekają na akceptację sądu, wtedy mogą zbierać pieniądze na różne cele dla Szpitala.

Przewodnicząca Komisji podziękowała p. Prezes za dotychczasową działalność i zaangażowanie. Dodała, że radni widzą, iż nie jest łatwo, dlatego tym bardziej dziękują, życząc jednocześnie sukcesów, siły oraz wytrwałości i zrealizowania wszystkich celów, o których wspomniała p. Prezes.

Prezes podziękowała za wsparcie oraz słowa, które są w ich stronę kierowane, motywujące ich i sprawiające, że nie czują się sami. Dodała, że osobiście rozmawia z wieloma dyrektorami, którzy są osamotnieni i często niezrozumiani, zaś osobiście zawsze jest rozumiana i wysłuchana, za co podziękowała radnym. Przekazała, że jak tutaj wszyscy siedzą, starają się każdego dnia nie zawieść oczekiwań, bowiem Szpital i ludzie są fantastyczni.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że w rejonie operacyjnym, w którym jeździł na ciężkie transporty międzyszpitalne, z sześciu kartek zostały dwie, cztery zostały obcięte. Poprosił, aby wyobrazić sobie, ile będzie trzeba czekać na ciężkie transporty, co jest katastrofą.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że muszą ze swojej strony wspierać Szpital, bowiem mogą być jego klientami. Kolejno zapytał p. Prezes, czy wie, co ostatnimi czasy jest największym błędem, który zrobiono w Pszczynie, po czym odpowiedział, że wybudowano piękne Centrum Kultury, które nie ma parkingu.

Ad. 2) Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.

W pierwszej kolejności Przewodnicząca Komisji udzieliła głosu radnemu Romanowi Bańczykowi Wiceprzewodniczącemu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **rozpatrzenia skargi na działanie Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, która wpłynęła do Rady Powiatu Pszczyńskiego w dniu 31 stycznia 2025 r. (Druk Nr 1).**

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji omówił ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego uzasadnienia.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że powiedział już na posiedzeniu Komisji Gospodarki (...), że wszystkie socjotechniczne zabiegi dendrologów i wszystkich innych nic nie wnoszą, bo niestety drzewo, które podlega pod Powiatowy Zarząd Dróg w Pszczynie, wyróciło się i wyrządziło szkodę, która powinna być naprawiona. Dodał, że widocznie PZD jest ubezpieczone w złej firmie, która ma bardzo wąski zakres. Przekazał, że to tak samo, jak przyjdzie wichura, porwie jego dach i wpadnie na dom radnego Jacka Sodzawicznego i zniszczy jego samochód, ale ubezpieczyciel nie zapłaci, bo nastąpiła siła wyższa. Przekazał, że te wszystkie opowieści dziwnej treści są po prostu nie po drodze i wszystko powinno być tak zrobione, że szkoda powinna być usunięta. Dodał, że wszystkie powoływania biegłych od drzewa nie ma nic do rzeczy. Przekazał, że szkoda została wyrządzona przez drzewo, jest jego właściciel, wiadomo na jakim terenie ono stało i ubezpieczalnia powinna załatwić sprawę, a jeśli nie, to PZD w Pszczynie. Dodał, że wszystkie tego typu historie powodują tylko to, że ubezpieczyciel próbuje się wymigać, ale jego wybrał sobie PZD i za to odpowiada, a jeśli źle zawarło, niestety będzie musiało ponieść koszty ze swojego portfela. Przekazał, że to jest tak, jakby sobie wybrał złego ubezpieczyciela

do ubezpieczenia samochodu, a potem nie chce zapłacić za szkodę z autocasco za stłuczone lusterko.

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przekazał, że wypowiedź przedmówcy wykracza poza temat skargi. Dodał, że jego zdaniem dyskusja nie ma sensu. Przekazał, że skarga była na zaniedbania PZD w Pszczynie, zaniedbań nie stwierdzono, stąd jego zdaniem dalsza dyskusja nie ma sensu.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że zawarcie złej umowy z ubezpieczycielem jest również zaniedbaniem.

Kolejno Kierownik Biura Rady zacytowała fragment projektu protokołu z posiedzenia Komisji Skarg (...), a konkretnie wypowiedź Dyrektora PZD w Pszczynie, który przekazał, że „Skarżący nie otrzyma środków od ubezpieczyciela, bowiem przyczyną zwalania drzewa nie było złe działanie PZD w Pszczynie, tylko siła wyższa. Dodał,| że jeśli ktoś potwierdziłby, iż w przewróconym drzewie jest jakakolwiek wina PZD, wtedy ubezpieczyciel zobowiązany byłby do wypłaty odszkodowania za złe działanie.”. Dodała, że Skarżący w skardze powołuje się na rzekome zaniedbania PZD i jeśli Rada Powiatu uzna zaniedbania za zasadne, wtedy będzie jego racja.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chce uznać, iż nie zostały wypełnione zobowiązania po stronie PZD, bowiem szkoda powstała, a siła wyższa nie ma tu nic do rzeczy. Dodał, że siła wyższa zawsze jest siłą wyższą i porywa dachy albo samochody. W związku z czym zapytał, czy wtedy nie działa ubezpieczenie?

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przekazał, że niestety nie.

Wicestarosta przekazał, że Komisja Skarg (...) zarekomendowała Radzie uznanie skargi za bezzasadną.

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przekazał, że dalsza dyskusja nie ma sensu, bowiem rozmowa dotyczy warunków ubezpieczenia.

Wicestarosta przekazał, że Skarżący może podjąć działania związane z ubezpieczycielem, samodzielnie odwołując się do niego. Dodał, że Dyrektor PZD nie ma możliwości wypłacenia pieniędzy. Przekazał, że skoro Komisja Skarg (...) uznała skargę za bezzasadną, zaproponował przeprowadzić głosowanie dot. przedmiotowego projektu uchwały.

Radny Krystian Szostak przekazał, że rozumie, iż PZD ma ubezpieczenie OC, a nie odszkodowawcze i w tym momencie, jeśli jest wina zaniedbania, czy niedopełnienia obowiązków stwierdzona po stronie PZD, wtedy przysługuje roszczenie odszkodowawcze. Dodał, że każdemu poszkodowanemu przysługuje ubezpieczenie z tytułu straty jakiejkolwiek majątkowej, ale to jest jego ubezpieczenie. Przekazał, że w tym przypadku mówimy o OC.

Kierownik Biura Rady przekazała, że z projektu protokołu z posiedzenia Komisji Skarg (...) wynika, że ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie np. za wpadnięcie samochodu w dziury, czy odprysnięcie lakieru z kamienia.

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przekazał, że skarga jest na zaniechania, czy zaniedbania PZD, co nie zostało przez Komisję Skarg (...) stwierdzone.

Radny Rafał Wróbel zapytał, jak Skarżący motywował to, że były jakieś niedociągnięcia ze strony PZD? Kolejno zapytał, czy Skarżący zwracał się do PZD, że jest zagrożenie, iż drzewo może się przewrócić?

Kierownik Biura Rady przekazała, że Skarżący wysłał w tej sprawie email do PZD.

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przekazał, że w 2019 i 2023 roku. Dodał, że jest opinia dendrologiczna.

Radny Rafał Wróbel przekazał, że drzewo stoi w pasie drogi powiatowej i jest własnością Powiatu, także jeśli właściciel posesji, który został poszkodowany zgłaszał, to wcześniej, że boi się, iż może się coś stać, to osobiście nie jest do końca przekonany i nie mówi, że Dyrektor jest winny, ale można było zadziałać ze strony PZD w Pszczynie, by rozwiązać sprawę i usunąć drzewo. Dodał, że dendrolog zrobi opinię taką, jaką będzie chciał. Przekazał, że ze zdjęcia widać, iż szkody nie zostały wyrządzone tylko Skarżącemu, ale uszkodzona została również droga i rów. Dodał, że nie wie, czy nie lepiej będzie, jeśli ktoś z mieszkańców zgłasza taki problem, usunąć drzewo. Przekazał, że teraz mamy problem, bowiem uszkodzona jest droga, zaś Skarżący ma uszkodzoną altanę, płot, itd.

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przekazał, że wszyscy doskonale wiedzą, jak tego wieczoru wyglądały drogi, aby uchronić się, należałoby wyciąć wszystkie drzewa.

Radna Barbara Bandoła zwróciła uwagę, że nie można wyciąć drzewa bez opinii dendrologicznej. Dodała, że Dyrektor nie dokonał żadnego zaniedbania, bowiem nie mógł bez żadnej podstawy go wyciąć, a w czasie wspomnianej wichury przewróciło się ponad 100 zdrowych drzew w różnych miejscach Powiatu.

Radny Rafał Wróbel zapytał, ile było takich zdarzeń, kiedy drzewa przewróciły się na posesje i uszkodziły płoty?

Radna Barbara Bandoła przekazała, że zdarzenia miały miejsce przy ul. Zdrojowej w Pszczynie, przy Szpitalu w Pszczynie.

Następnie Przewodnicząca Komisji udzieliła głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2025 rok (Druk Nr 2) oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2025-2031 (Druk Nr 3).**

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Po dokonaniu analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, wysłuchaniu radnego Romana Bańczyka Wiceprzewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Spraw Społecznych zaopiniowali je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Pszczynie, która wpłynęła do Rady Powiatu Pszczyńskiego w dniu 31 stycznia 2025 r. (Druk Nr 1), został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 6 głosach „za” i 4 głosach „wstrzymujących się”,**
- 2) projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2025 rok (Druk Nr 2), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”,**
- 3) projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2025 – 2031 (Druk Nr 3), został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 10 głosach „za”.**

Ad. 3) Sprawy bieżące.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Pszczyński w 2024 roku zostało umieszczone w dniu 4 lutego br. na oprogramowaniu Esesja w porządku obrad dzisiejszej Komisji oraz w informatorze dla radnych. Kolejno zapytała, czy ktoś z radnych zgłasza do niego uwagi, wobec ich braku stwierdziła, że członkowie Komisji przyjęli powyższe sprawozdanie do wiadomości bez uwag. Kolejno poddała pod głosowanie protokół ze wspólnego posiedzenia Komisji Spraw Społecznych, Komisji Finansów oraz Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 20 stycznia 2025 r. , który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem posiedzenia Komisji. W wyniku przeprowadzonego głosowania, protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 10 głosach „za” przez członków Komisji. Kończąc poinformowała, że kolejne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych odbędzie się **w dniu 24 marca 2025 r. o godz. 14⁰⁰**, celem zaopiniowania projektów uchwał na sesję w marcu, po czym członkowie Komisji udają się do siedziby Komendy Powiatowej PSP w Pszczynie celem zapoznania się z informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa na terenie Powiatu Pszczyńskiego za 2024 rok z udziałem przedstawicieli gmin Powiatu Pszczyńskiego oraz służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 16⁴⁹.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych
Edyta Waleczek

Protokołowała: Aleksandra Folek - Krupnik